



## STANISŁAW BUCKI

Katowice, 3 grudnia 1947 r.

Stanisław Bucki  
kontroler kolejowy  
Wydział Ruchu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych  
Katowice

Do  
Najwyższego Trybunału Narodowego w Krakowie  
na ręce Prezesa NTN dr. Alfreda Eimera

W związku z toczącym się obecnie procesem sądowym przeciwko największym zbrodniarzom hitlerowskim pragnę, jako długoletni więzień polityczny obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu (pięć lat), złożyć moje najbardziej obciążające zeznania jako naoczny świadek dokonywanych i praktykowanych najokrutniejszych morderstw, [takich] jak: zasypywanie więźniów żywcem w śniegu lub w ziemi, zabijanie więźniów kijami, zabijanie komisarzy sowieckich i jeńców, na których dokonywano próbných gazowań, a komendant obozu Aumajer [Aumeier] i kierownik Oddziału Politycznego Grawner [Grabner] własnoręcznie strzelali z rewolwerów [do] więźniów, [podobnie] SS-man Krauzer [Kraus?].

Mnie osobiście wybito w Oświęcimiu 29 zębów i jako tzw. muzułman, o wadze 38 kg, dwukrotnie byłem przeznaczony do komory gazowej w Brzezince, dokąd zostałem 13 marca 1942 r. wraz z 4500 więźniów wywieziony. Z powodu braku gazu zabijano [tam] więźniów rozebranych do naga na placu obozowym kijami i zaledwie 20 osób zostało nas przy życiu dzięki wyciągnięciu nas przez organizację podziemną.

Widziałem, jak Aumeier kazał [jednemu] synowi zabić swojego ojca i [jak] za [posiadanie] kawałka papieru, który chronił od zimna, zabił [pewnego] więźnia. [Widziałem też] wiele innych morderstw dotychczas nieznaných sądowi.